

Chłodnia nowego bloku energetycznego w Elektrowni Turów jak drapacz chmur

- Zakończone zostało wznoszenie żelbetowego płaszczu chłodni kominowej, czyli najwyższego obiektu nowo budowanego bloku energetycznego w Elektrowni Turów.
- Tym samym, najwyższy obiekt bloku osiągnął swoją docelową wysokość – 135 metrów. Dla porównania, to wysokość, którą osiąga olbrzymi stalowy łuk podtrzymujący dach stadionu Wembley albo 45-piętrowy wieżowiec.
- Poziom zaawansowania budowy bloku energetycznego o mocy 490 MW w Elektrowni Turów, należącej do spółki PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna z Grupy PGE, przekroczył 60 proc.

Wznoszenie płaszczu chłodni kominowej rozpoczęło się w maju 2017 roku. W trakcie prac użyto 5920 m³ betonu oraz 900 ton stali zbrojeniowej. Fundament pierścieniowy chłodni o obwodzie niemal 313 m posadowiony został na palach żelbetowych o długości od 10 do 30 m i średnicy 0,8 m. Grubość płaszczu chłodni jest zmienna i wynosi od 0,2 m do 0,8 m. Pod chłodnią znajduje się misa o pojemności ok. 13500 m³. Na płaszczu chłodni z zewnątrz widoczne są pionowe żebra wiatrowe, które regulując przepływ powietrza, rozkładają napór wiatru równomiernie na cały płaszcz, ograniczając w ten sposób jego wpływ na nośność konstrukcji.

*Budowa bloku w Elektrowni Turów jest kluczowa z punktu widzenia dalszego funkcjonowania całego kompleksu wydobywczo-wytwórczego, bo pozwoli na optymalne wykorzystanie zasobów węgla brunatnego kopalni, a ich wyczerpanie zbiegnie się z planowanym zakończeniem pracy nowego bloku, czyli ok. 2050 roku. Po zakończeniu budowy nowego bloku, Elektrownia Turów będzie jedną z najnowocześniejszych na świecie jednostek tego typu, spełniając surowe wymagania technologiczne i środowiskowe – mówi **Sławomir Zawada, prezes zarządu PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna.***

Równocześnie na placu budowy trwają prace związane z realizacją pozostałych obiektów nowego bloku. Zakończono m.in. montaż konstrukcji maszynowni, kotła oraz budynku kotłowni. Budynek maszynowni został obudowany zewnętrznymi panelami elewacyjnymi, trwają prace montażowe turbozespołu i urządzeń pomocniczych oraz instalacji rurociągowych. W budynku kotłowni został wykonany montaż większości elementów technologicznych oraz układu podgrzewaczy i przegrzewaczy parowych, kanałów powietrza i spalin oraz podgrzewaczy powietrza. Trwają prace budowlane m.in. w budynku przygotowania sorbentu i oczyszczalni ścieków, zbiorniku mączki kamienia wapiennego oraz zbiorników popiołu i żużla. Obecne działania koncentrują się na pracach zmierzających do wykonania próby ciśnieniowej kotła, która zaplanowana jest na listopad 2018 r.

Na terenie placu budowy średnie dzienne zatrudnienie w maju br. wynosiło ok. 1600 osób. Zaawansowanie realizacji prac objętych kontraktem na budowie według raportu wykonawcy na koniec maja 2018 r. wyniosło ok. 62 proc.

Przekazanie nowoczesnej jednostki do eksploatacji nastąpi w II kwartale 2020 r. Budowany blok zastąpi wycofane już z eksploatacji jednostki starszej generacji i pozwoli na odbudowanie mocy Elektrowni Turów do ok. 2 tys. MW.
